

**Sygnatura akt IIK 24/15**

**2Ds. 1473/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Rembiasz

Protokolant: Małgorzata Posłuszna

w obecności Prokuratora Joanny Pery - Lechocińskiej

po rozpoznaniu dnia 17 marca 2015 roku , 12 maja 2015 roku, 23 czerwca 2015 roku sprawy karnej

**D. D. (1)**

urodzonego (...) w D.

syna R. i B. z domu D.

**oskarżonego o to, że:**

I. w dniu 11 listopada 2014 roku w K. , woj. (...) w budynku przy ul. (...) usiłował spowodować ciężki uszczerbek na zdrowiu I. B. w postaci ciężkiego kalectwa bądź choroby realnie zagrażającej życiu w ten sposób, że uderzył pokrzywdzoną drewnianą nogą od stołu w okolicę skroniową głowy , w wyniku czego pokrzywdzona straciła przytomność oraz doznała obrażeń ciała w postaci urazu powłok głowy , obrzęku i bolesności nosa przy palpacji , otarcia naskórka i obrzęku tkanki podskórnej w okolicy skroniowej lewej , podbiegnięć krwawych na głowie i kończynach górnych , otarcia naskórka na twarzy i na kończynach dolnych , które to obrażenia naruszyły czynności narządów jej ciała na okres poniżej dni siedmiu, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio karanym za przestępstwo podobne z art. 280§1kk na karę 3 lat pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 05 kwietnia 2011 roku sygn. akt IIK 1104/10 , oraz z art. 280§1kk i art. 157§2kk w zw. z art. 11§2kk na karę 4 lat i 2 miesiące pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 20 lutego 2012 roku , sygn. akt IIK 273/11 , którą to karę odbywał w ramach kary łącznej w wymiarze 6 lat i 6 miesięcy orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 02 października 2012 roku , sygn. akt IIK 579/12 w okresach od 22.08.2009 roku do 07.12.2010 roku i od 06.02.2011 do 16.09.2011r , od 16.09.2011 do 23.11.2011r. i od 23.07.2012r do 04.06.2014r. , -

**to jest o czyn z art. 13§1kk w zw. z art. 156§1 pkt 2kk i art. 157§2kk w zw. z art. 11§2kk w zw. z art. 64§1kk**

II. w okresie od 11 listopada 2014 roku do 12 listopada 2014 roku w K. , woj. (...) , w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wielokrotnie wypowiadał wobec I. B. groźby pozbawienia życia a także zniszczenia mienia, które to groźby oraz okoliczności w jakich były wypowiadane wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę , że zostaną spełnione przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio karanym za przestępstwo podobne z art. 280§1kk na karę 3 lat pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 05 kwietnia 2011 roku sygn. akt IIK 1104/10 , oraz z art. 280§1kk i art. 157§2kk w zw. z art. 11§2kk na karę 4 lat i 2 miesiące ;pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 20 lutego 2012 roku , sygn. akt IIK 273/11 , którą to karę odbywał w ramach kary łącznej w wymiarze 6 lat i 6 miesięcy orzeczonej wyrokiem łącznym

Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 02 października 2012 roku , sygn. akt IIK 579/12 w okresach od 22.08.2009 roku do 07.12.2010 roku i od 06.02.2011 do 16.09.2011r , od 16.09.2011 do 23.11.2011r. i od 23.07.2012r do 04.06.2014r ,-

**to jest o czyn z art. 190§1kk w zw. z art. 12kk w zw. z art. 64§1kk**

III. w dniu 11 listopada 2014 roku w K. , woj. (...) w budynku przy ul. (...) , dokonał uszkodzenia telefonu komórkowego m – M H. w ten sposób, że ściskając w dłoniach zgniótł wyświetlacz oraz obudowę powodując straty w kwocie 550 złotych na szkodę I. B. przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio karany za przestępstwo podobne z art. 280§1kk na karę 3 lat pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 05 kwietnia 2011 roku sygn. akt IIK 1104/10 , oraz z art. 280§1kk i art. 157§2kk w zw. z art. 11§2kk na karę 4 lat i 2 miesięcy ;pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 20 lutego 2012 roku , sygn. akt IIK 273/11 , którą to karę odbywał w ramach kary łącznej w wymiarze 6 lat i 6 miesięcy orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 02 października 2012 roku , sygn. akt IIK 579/12 w okresach od 22.08.2009 roku do 07.12.2010 roku i od 06.02.2011 do 16.09.2011r , od 16.09.2011 do 23.11.2011r. i od 23.07.2012r do 04.06.2014r,-

**to jest o czyn z art. 288§1kk w zw. z art. 64§1kk**

I. oskarżonego D. D. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku stanowiącego występki z art. 13§1kk w zw. z art. 156§1 pkt 2 kk i art. 157§2kk w zw. z art. 11§2kk w zw. z art. 64§1kk i za czyn ten na podstawie art. 156§1 pkt 2 kk w zw. z art.14§1 kk i art. 11§3kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,-

II. oskarżonego D. D. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku stanowiącego występki z art. 190§1kk w zw. z art. 12kk w zw. z art. 64§1kk i za czyn ten na podstawie art.190§1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,-

III. oskarżonego D. D. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt III części wstępnej wyroku stanowiącego występki z art. 288§1kk w zw. z art. 64§1kk i za czyn ten na podstawie art.288§1 kk wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,-

IV. na podstawie art. 85§1 kk i art. 86§1 kk łączy kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego w punkcie I, II i III wyroku i wymierza mu karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,-

V. na podstawie art. 63§1 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od dnia 12 listopada 2014 roku do dnia 17 marca 2015 roku , -

VI. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata T. D. kwotę 1.028 ,64 zł. tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,-

VII. na podstawie art. 230§2kpk zwraca E. M. dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych numer I/29/14 opisane na karcie 98 akt sprawy pod pozycją 2,3 i 4,-

VIII. zwalnia oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych a poniesione w sprawie wydatki zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE

**Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego**

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Oskarżony D. D. (1) oraz pokrzywdzona I. D. (poprzednio B.) od sierpnia 2014 roku do 20 czerwca 2015 roku, kiedy to zawarli związek małżeński, pozostawali w konkubinacie. Wymienieni mieszkali wspólnie w K. przy ul. (...), gdzie wynajmowali mieszkanie.

/dowód: częściowe zeznania świadka I. D. (poprzednio B.) – k. 2-6, 65

zeznania świadka E. M. – k. 17, 158 – 159, 264 - 265

zeznania świadka E. B. – k. 126 – 128, 130 – 131, 283

odpis skrócony aktu małżeństwa – k. 288

W dniu 11 listopada 2014 roku, ok. godz. 20:00, D. D. (1) przyszedł po pokrzywdzoną do pracy. Kiedy I. D. wyszła z sanatorium w którym jest zatrudniona, zauważyła, że nietrzeźwy oskarżony stoi przed lokalem (...) i wyzywa jednego z muzyków od „frajarów”. Gdy D. D. (1) dostrzegł pokrzywdzoną, zaczął do niej krzyczeć, że traktuje ona go jak „szmatę”, „sukę” i że go zdradza z innymi mężczyznami. Następnie oskarżony złapał wymienioną za szyję i stwierdził, że albo kobieta się zmieni albo ją udusi. Po chwili D. D. (1) puścił pokrzywdzoną, która niezwłocznie zadzwoniła po Policję. Przybyłym na miejsce funkcjonariuszom I. D. powiedziała, że została znieważona przez oskarżonego i, argumentując to tym, że się go boi, poprosiła interweniujących o odwiezienie jej do domu.

/dowód: częściowe zeznania świadka I. D. (poprzednio B.) – k. 2-6, 65

zeznania świadka E. M. – k. 17, 158 - 159, 264 - 265

zeznania świadka J. K. – k. 138 - 139

Około godz. 21.00 do wynajmowanego przez strony mieszkania przyszedł oskarżony D. D. (1). Wymieniony znajdował się pod wyraźnym wpływem alkoholu. Oskarżony, niemalże od samego progu, nie zwracając uwagi na obecność współlokatora – Z. G., zaczął krzyczeć do nietrzeźwej pokrzywdzonej, że jest „kurwą” i „szmatą” oraz że traktuje go jak śmiecia. I. D., chcąc uniknąć kłótni, zażądała od oskarżonego, by opuścił mieszkanie i wrócił do niego jak przetrzeźwieje i (...) swoje zachowanie. Po chwili jednak para zaczęła się wzajemnie szarpać. Widząc to Z. G. podszedł do wymienionych i zaczął ich uspokajać. Wtedy też oskarżony i pokrzywdzona nakazali mu, by się nie wtrącał i wrócił do kuchni, co też mężczyzna uczynił. Strony pozostały same w (oddzielnym od kuchni drzwiami) przedsionku korytarza. Tam też para kontynuowała jeszcze przez kilka minut kłótnię w trakcie której oskarżony - poprzez ściskanie w dłoniach - zgniótł wyświetlacz i obudowę stanowiącego własność I. D. telefonu komórkowego marki M. (...) o wartości 550 złotych. W pewnym momencie pokrzywdzona postanowiła skorzystać z toalety. W tym też celu kobieta odwróciła się i skierowała swe kroki do znajdującego się na korytarzu budynku pomieszczenia. Wtedy też D. D. (1) złapał stojący nieopodal niego drewniany stół, roztrzaskał go, po czym z jedną z odłamanych nóg wybiegł na korytarz, gdzie trzymanym w ręku przedmiotem uderzył I. D. w okolicę skroniową głowy. Po zadanych ciosie pokrzywdzona upadła na podłogę. Wtedy też do pomieszczenia wbiegł Z. G.. Mężczyzna sprawdził leżącej na podłodze pokrzywdzonej puls, po czym zadzwonił po karetkę pogotowia. W międzyczasie oskarżony starł z podłogi krew oraz wspólnie ze Z. G. zaczął sprzątać mieszkanie, by ułatwić ratownikom medycznym dojście do rannej I. D.. Wtedy też ocknęła się pokrzywdzona. Oszołomiona kobieta wstała raptownie z podłogi, wybiegła na podwórze i usiadła na stojącej przed domem ławce. Oskarżony wyszedł za pokrzywdzoną i usiadł obok niej. Dołączył do nich także Z. G., który założył I. D. buty i poinformował ją, że zaraz przyjedzie pogotowie, które opatrzy jej rany. Po kilku minutach pokrzywdzona zerwała się z ławki i wbiegła do mieszkania, gdzie kolejny raz straciła przytomność. Po chwili na miejsce zdarzenia przyjechał ambulans. Kilkanaście minut później przyjechał także - zaalarmowany przez personel medyczny - patrol Policji oraz właścicielka mieszkania, E. M., która zażądała, by oskarżony oraz Z. G. opuścili jej lokal. Z uwagi na charakter oraz rozmiar doznanych przez pokrzywdzoną I. D. obrażeń, po wstępnym opatrzeniu ran, podjęta została decyzja o zabraniu wymienionej do szpitala.

/dowód: zeznania świadka I. D. (poprzednio B.) – k. 2-6, 65

zeznania świadka E. M. – k. 17, 158 - 159, 264 - 265

zeznania świadka J. S. – k. 20, 264

zeznania świadka M. M. – k. 21, 290

zeznania świadka I. S. – k. 22 -23, 283

częściowe zeznania świadka Z. G. – k. 24 - 26

protokół oględzin miejsca – k. 12 – 13

zeznania świadka E. B. – k. 126 - 128, 130 – 131, 283

Na skutek zdarzenia pokrzywdzona I. D. doznała obrażeń ciała w postaci urazu powłok głowy, obrzęku i bolesności nosa przy palpacji, otarcia naskórka i obrzęku tkanki podskórnej w okolicy skroniowej lewej, podbiegnięć krwawych na głowie i kończynach górnych, otarcia naskórka na twarzy i kończynach dolnych, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jej ciała na okres poniżej dni siedmiu.

Zadany przez oskarżonego D. D. (1) cios nie naraził pokrzywdzonej I. D. na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, ale naraził wymienioną na powstanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

/dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 12 listopada 2014 roku – k. 8

protokół oględzin ciała – k. 9 – 11

opinia sądowno – lekarska z dnia 13 grudnia 2014 roku – k. 132 – 133, 143 - 145

dokumentacja lekarska – k. 135 - 137

W dniu 12 listopada 2014 roku oskarżony D. D. (1) wraz ze Z. G. przyjechali odebrać pokrzywdzoną ze szpitala. Także i tego dnia oskarżony znajdował się pod wpływem alkoholu. W trakcie drogi do K. D. D. (1) powtarzał I. D., że gdyby ją wczoraj zabił, to nie byłoby po niej śladu, że spuściłby ją ze skały i byłby święty spokój. Twierdził, że pokrzywdzona jest „suką”, „kurwą” i że „ma na nią wyjebane”. Po powrocie do domu oskarżony w dalszym ciągu znieważał pokrzywdzoną oraz powtarzał jej, że ma ona opuścić miasto, bo nie będzie miała w nim życia, albowiem ją zabije. D. D. (1) groził także I. D., że spali jej mieszkanie. Z uwagi na agresywną postawę oskarżonego oraz okoliczności w jakich wypowiedane były wyżej wskazane słowa, pokrzywdzona obawiała się, że groźby te zostaną przez D. D. (1) spełnione.

/dowód: zeznania świadka I. D. (poprzednio B.) – k. 2-6, 65

zeznania świadka E. M. – k. 17, 158 - 159, 264 - 265

częściowe zeznania świadka Z. G. – k. 24 – 26

zeznania świadka E. B. – k. 126 - 128, 130 – 131, 283

Oskarżony D. D. (1) jest osobą bezrobotną. Utrzymuje się z prac dorywczych. Na utrzymaniu posiada jedno dziecko, córkę D..

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego D. D. (1) – k. 28 – 32, 47 – 50, 262 - 263

Oskarżony nie był leczony psychiatrycznie.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego D. D. (1) – k. 28 – 32, 47 – 50, 262 - 263

Oskarżony był trzykrotnie karany sądownie, a to:

wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 29 kwietnia 2009 roku, sygn. akt VIII K 180/09, którym to za czyn z art. 157§1 kk wymierzono mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 30 stawek dziennych po 10 złotych każda, za czyn z art. 190§1 kk wymierzono mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby, która to kara postanowieniem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 31 października 2011 roku zarządzona została do wykonania;

wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 05 kwietnia 2011 roku, sygn. akt II K 1104/10, którym to za czyn z art. 280§1 kk wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności oraz

wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 20 lutego 2012 roku, sygn. akt II K 273/11, którym to za czyn z art. 280§1 kk w zw. z art. 157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk wymierzono mu karę 4 lat pozbawienia wolności oraz za czyn z art. 245 kk wymierzono mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną 4 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Kary jednostkowe orzeczone wyrokami Sądu Rejonowego w Kłodzku w sprawach o sygn. II K 1104/10 oraz II K 273/11 oskarżony D. D. (1) odbywał w ramach kary łącznej orzeczonej mu w wymiarze 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 02 października 2012 roku, sygn. akt II K 579/12, a którą to odbywał w okresach: od 22 sierpnia 2009 roku do 07 grudnia 2010 roku, od 06 lutego 2011 roku do 16 września 2011 roku, od 16 września 2011 roku do 23 listopada 2011 roku oraz od 23 lipca 2012 roku do 04 czerwca 2014 roku.

/dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 29 kwietnia 2009 roku, sygn. akt VIII K 180/09 – k. 80

wyrok Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 05 kwietnia 2011 roku, sygn. akt II K 1104/10 – k. 78

wyrok łączny Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 02 października 2012 roku, sygn. akt II K 579/12 – k. 76

wyrok Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 20 lutego 2012 roku, sygn. akt II K 273/11 – k. 77

dane o odbyciu kary – k. 75, 79

karta karna – k. 270 – 272

Oskarżony D. D. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił, że nie uderzył drewnianą nogą od stołu pokrzywdzonej I. D.. Wskazał, że krytycznego dnia rzeczywiście między wymienionymi doszło do kłótni w trakcie której pokrzywdzona wyszła z kuchni. Wyjaśnił, że po chwili usłyszał on jakiś huk. Kiedy poszedł zobaczyć co się stało zobaczył w/w kobietę leżącą na podłodze. Z uwagi na fakt, że z głowy leciała jej krew, owinał ranę ręcznikiem i zaalarmował pogotowie ratunkowe. Zaprzeczył także jakoby kiedykolwiek groził pokrzywdzonej pozbawieniem życia oraz spalaniem jej domu. Odnośnie zniszczenia telefonu komórkowego wyjaśnił, że nie miał z tym nic wspólnego, a jego uszkodzenie dokonane zostało przez inną osobę, tj. współpracownika I. D..

Oskarżony D. D. (1) przesłuchiwany na rozprawie głównej potwierdził swoje wcześniejsze wyjaśnienia.

### ***W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:***

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie pozostawiła Sądowi żadnych wątpliwości co do tego, że oskarżony D. D. (1) jest sprawcą i jest winien popełnienia zarzucanych mu przez oskarżyciela publicznego czynów.

Ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie znalazły oparcie przede wszystkim w częściowych zeznaniach świadków I. D. (poprzednio B.) oraz Z. G., zeznaniach E. M., E. B., J. S., M. M. oraz I. S., a ponadto także w dowodach z protokołów

ogłędzin miejsca zdarzenia i ciała, dokumentacji lekarskiej pokrzywdzonej, opinii sądowo – lekarskiej oraz opinii sądowo – psychologicznej.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd uznał za nieprawdziwe wyjaśnienia oskarżonego D. D. (1) w których to przez cały czas wskazywał on, że nie uderzył pokrzywdzonej I. D. drewnianą nogą od stołu. I tak, za całkowicie niewiarygodne Sąd uznał twierdzenia oskarżonego w których to przekonywał on, że krytycznego dnia rzeczywiście między wymienionymi doszło do kłótni w trakcie której pokrzywdzona wyszła z kuchni i po chwili rozległ się jakiś huk. Kiedy oskarżony miał pójść sprawdzić, co się stało, zobaczył I. D. bezwładnie leżącą na podłodze. Wtedy też, z uwagi na fakt, że z głowy kobiety leciała krew, oskarżony najpierw owinął ranę ręcznikiem, a następnie zaalarmować miał pogotowie ratunkowe. Oskarżony zaprzeczył także, jakoby groził pokrzywdzonej pozbawieniem życia oraz spalaniem jej domu. Odnośnie zniszczenia telefonu komórkowego wyjaśnił, że nie miał z tym nic wspólnego, a jego uszkodzenie dokonane zostało przez inną osobę, tj. współpracownika I. D.. Wyjaśnienia oskarżonego D. D. (1), w ocenie Sądu, są zasadniczo zmiennymi, niespójnymi, nielogicznymi i, co najistotniejsze, sprzecznymi ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Jednocześnie, w świetle poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, o czym poniżej, wyjaśnienia oskarżonego Sąd uznał za nieudolną linię obrony nastawioną jedynie na uniknięcie przez wymienionego grożącej mu surowej odpowiedzialności karnej.

I tak, najistotniejszymi dla niniejszego postępowania były zeznania pokrzywdzonej I. D., które złożone zostały przez wymienioną w postępowaniu przygotowawczym, bezpośrednio po zaistnieniu przedmiotowych wydarzeń, tj. w dniach 12 listopada 2014 roku oraz 14 listopada 2014 roku. Na ich podstawie Sąd ustalił, że w dniu 11 listopada 2014 roku, w godzinach wieczornych, pomiędzy pokrzywdzoną a D. D. (1) doszło do kłótni w trakcie której oskarżony uderzył wymienioną drewnianą nogą od stołu w okolicę skroniową głowy. Pokrzywdzona I. D. zeznała jednoznacznie, „(...) poszłam do łazienki która znajduje się na korytarzu budynku D. wybiegł za mną ale wcześniej jak wychodziłam to złamał cały stół to znaczy powyrywał nogi ze stołu i kiedy byłam na korytarzu on jedną z tych nóg uderzył mnie mocno w głowę i ja upadłam na podłogę i straciłam przytomność” (karta 2-6 akt sprawy). Pokrzywdzona wskazała także, że w trakcie awantury oskarżony zniszczył jej telefon komórkowy marki M. (...) o wartości 550 złotych, a to poprzez zgniecenie jego wyświetlacza i obudowy.

Na podstawie dowodu z zeznań I. D. Sąd ustalił także, że w okresie od 11 listopada 2014 roku do 12 listopada 2014 roku oskarżony wielokrotnie wypowiadał pod adresem pokrzywdzonej groźby pozbawienia jej życia oraz spalania jej mieszkania. Pokrzywdzona zeznała wówczas, że obawia się D. D. (1) i boi się, że spełni on swe słowa. Wskazała także, że nie wie co by się stało, gdyby jej sąsiad nie wezwał na miejsce zdarzenia pogotowia ratunkowego. Stwierdziła wówczas, że nie wie do czego zdolny byłby D. D. (1), który mógłby pozwolić np. na to, by kobieta po prostu się wykrwawiła. Takiej treści zeznania złożone przez pokrzywdzoną Sąd uznał za wiarygodne. Są one bowiem spójne i logiczne. Niewielkie luki jakie się w nich pojawiają, a dotyczące m.in. zachowania pokrzywdzonej bezpośrednio po zadaniu jej przez oskarżonego ciosu, spowodowane są działaniem alkoholu oraz niewątpliwie szokiem jakiego doznała kobieta po uderzeniu w głowę, a nadto także i dynamiką przebiegu przedmiotowego zdarzenia. Co istotne, wyżej omówione zeznania pokrzywdzonej I. D. znajdują pełne potwierdzenie przede wszystkim w załączonej do akt sprawy dokumentacji medycznej obrazującej przyczynę i przebieg leczenia pokrzywdzonej, protokole oględzin ciała I. D., w którym wskazano ujawnione na ciele wymienionej obrażenia oraz w protokole oględzin miejsca zdarzenia, w trakcie których to ujawniono połamany mebel oraz znajdujące się w pomieszczeniu ślady krwi.

Walorem wiarygodności Sąd nie obdarzył natomiast zeznań pokrzywdzonej złożonych w dniu 18 grudnia 2014 roku oraz przed Sądem, kiedy to I. D. stwierdziła, że wszystko co zeznała wcześniej było jej wymysłem i że powodowane było wyłącznie zazdrością o oskarżonego. Pokrzywdzona, słuchana na okoliczność przebiegu przedmiotowych wydarzeń, twierdziła, że się potknęła i wywróciła i że oskarżony na pewno jej nie uderzył. Pytana o szczegóły nie potrafiła jednak podać np. tego, czy upadając leciała do przodu, czy do tyłu, nie wiedziała także kiedy i gdzie doznać miała obrażeń głowy. Jednocześnie pokrzywdzona nie umiała w żaden sposób wyjaśnić, dlaczego nie pamięta okoliczności zdarzenia, ale już dobrze pamięta, że D. D. (1) na pewno jej nie uderzył. Wymieniona stwierdziła również, że oskarżony nie zniszczył wówczas żadnego telefonu i nigdy nie groził jej pozbawieniem życia czy też zniszczeniem mienia. Składając powyższe zeznania I. D. ujawniła skłonność do konfabulacji, posługiwała się kłamstwem (opinia sądowo

– psychologiczna z dnia 21 grudnia 2014 roku, karta 116 – 117 akt sprawy). Mając na uwadze powyższe takiej treści zeznania wymienionej, ewidentnie nastawiane na próbę obrony oskarżonego, Sąd uznał za nieprawdziwe. Jest to tym bardziej zasadne jeśli się zważy, że w toku przedmiotowego postępowania pokrzywdzona usiłowała wycofać wniosek o ściganie, co z uwagi na charakter zarzucanych oskarżonemu czynów nie zostało uwzględnione, ale i oskarżonego poślubiła.

Kolejno wskazać należy, że takiej treści zeznania pokrzywdzonej I. D. pozostają w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym przede wszystkim z zeznaniami E. M. oraz E. B.. I tak, E. M. zeznała, że osobiście słyszała jak D. D. (1) groził pokrzywdzonej pozbawieniem życia oraz zniszczeniem mienia. Świadek wskazała, że oskarżony kilkakrotnie w jej obecności dzwonił do I. D. i każdorazowo, oprócz kierowanych pod adresem pokrzywdzonej wyzwisk i obelg, groził popełnieniem na jej szkodę przestępstwa. Wymieniona zeznała, że „Kiedy była u mnie to dzwonił do niej D. i kiedy włączyła zestaw głośnomówiący to słyszałam obelgi i groźby” (karta 158 – 160 akt sprawy). Z kolei E. B. zeznała, że „Kiedy moja mama już była u mnie w domu opowiadała, że dostała nogą od stołu w głowę. Mówiła, że więcej nie pamięta” oraz że „Dzień wcześniej też dzwoniła i powiedziała, że jest w szpitalu i że jest pobita, płakała ale nie powiedziała mi wtedy co się stało” (karta 126 – 128 akt sprawy). Jednocześnie świadek E. B. zeznała jednoznacznie, że „Mama zadzwoniła do mnie i zapytała czy mogę po nią przyjechać i zabrać do domu, bo musi uciekać z K., bo boi się D. D. (1), obawiała się o swoje życie. Dodała, że jeśli po nią nie przyjadę to popełni samobójstwo” (karta 130 – 131 akt sprawy). Zeznania E. B. oraz E. M. Sąd uznał za prawdziwe. Zeznania te bowiem są spójne, logiczne i konsekwentne, a w powiązaniu ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym składają się na zbieżny i chronologiczny ciąg poszczególnych wydarzeń jakie miały miejsce z udziałem oskarżonego i pokrzywdzonej. Brak było jakichkolwiek podstaw, by kwestionować ich moc dowodową. Bardzo istotne przy ocenie wiarygodności zeznań E. B. i E. M. okazał się fakt, że osoby te podczas składania ostatnich zeznań w niektórych fragmentach wskazały, że po upływie tak znacznego okresu czasu od przedmiotowych zdarzeń pewnych okoliczności już nie pamiętają. Powyższe świadczy właśnie o prawdziwości zeznań tychże świadków, świadczy o tym, że zeznania ich nie są wyuczone i uzgodnione. Sąd nie znalazł jakichkolwiek powodów, aby kwestionować prawdziwość tych zeznań i nie dopatrywał się żadnych okoliczności, dla których osoby te miałyby bezpodstawnie obciążać oskarżonego. Zeznania ich należało ocenić jako zwykłą relację z tego co każdy z w/w świadków zaobserwował oraz słyszał z przekazanej im przez pokrzywdzoną relacji.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył również zeznania świadków J. K., J. S. oraz M. M., funkcjonariuszy Policji, którzy w dniu 11 listopada 2014 roku przeprowadzali interwencje u stron. Świadkowie ci wskazali, że krytycznego dnia dwukrotnie przeprowadzane były czynności służbowe u D. D. (1) oraz I. D.. Pierwszy raz około godz. 20.00, kiedy to o pomoc poprosiła pokrzywdzona, zaniepokojona agresywną wobec jej osoby postawą oskarżonego oraz drugi raz w godzinach późnowieczornych, kiedy to o wsparcie poprosiła udzielająca pomocy I. D. załoga karetki pogotowia. Funkcjonariusze Policji nie posiadali jednak żadnych informacji odnośnie przyczyny powstałych u pokrzywdzonej obrażeń ciała. Brak było podstaw do kwestionowania mocy dowodowej tychże zeznań.

Z uwagi na fakt, że świadek I. S. nie wniosła niczego istotnego na temat przebiegu przedmiotowych wydarzeń. Wymieniona zeznała w zasadzie jedynie na okoliczność powiadomienia E. M. o przyjeździe do jej mieszkania Policji oraz karetki pogotowia. Świadek wskazała, że słyszała dobiegające z mieszkania stron odgłosy awantury, głównie krzyżącego D. D. (1), ale nie wie jaki przebieg miały poszczególne zdarzenia. Stąd też dogłębne rozważania odnośnie treści zeznań w/w świadka uznać należy za zbędne.

Na podstawie dowodu z opinii sądowo – lekarskiej lek. med. M. B. Sąd ustalił, że na skutek zdarzenia z dnia 11 listopada 2014 roku pokrzywdzona I. D. doznała obrażeń ciała w postaci urazu powłok głowy, obrzęku i bolesności nosa przy palpacji, otarcia naskórka i obrzęku tkanki podskórnej w okolicy skroniowej lewej, podbiegnięć krwawych na głowie i kończynach górnych, otarcia naskórka na twarzy i kończynach dolnych, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jej ciała na okres poniżej dni siedmiu. Na podstawie tejże opinii Sąd ustalił, że zadany przez oskarżonego D. D. (1) cios nie naraził pokrzywdzonej I. D. na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, ale naraziło wymienioną na powstanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Opinia ta jest jasna, pełna i nie zawiera

żadnych sprzeczności. Biegły należycie i logicznie uzasadnił swoje stanowisko. Wnioski wyprowadzone z tejże opinii Sąd podziela i przyjmuje jako swoje.

Co oczywiste, nawet tak ocenione dowody nie mogłyby stać się podstawą skazania oskarżonego D. D. (1), gdyby ujawniły się okoliczności świadczące o tym, że oskarżony nie popełnił zarzucanych mu przez oskarżyciela publicznego czynów. Dowodem takim jednak nie mogą być zeznania świadka Z. G., zasadniczo zmienne, a te korzystne dla oskarżonego także i wyjątkowo niekonsekwentne. Otóż przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym Z. G. zeznał, że w dniu 11 listopada 2014 roku pomiędzy I. D. a D. D. (1) doszło do kłótni. Świadek zeznał, że usiłował uspokoić wymienionych, ale strony stanowczo nakazały mu opuszczenie miejsca w którym akurat przebywały i nie wtrącanie się do ich spraw. Z zeznań tych wynika, że po chwili rozległ się huk. Kiedy świadek poszedł sprawdzić, co się stało, zobaczył leżącą na podłodze pokrzywdzoną. Oskarżony stwierdzić miał wówczas, że kobieta „wywróciła się i upadła”. Słuchany ponownie Z. G. odwołał swe wcześniejsze zeznania i stwierdził, że w D. D. (1) przez cały czas siedział ze świadkiem w kuchni i z niej nie wychodził. Wskazał, że I. D. wyszła sama z pomieszczenia i w drodze do łazienki upadła. Pytany o rozbieżności w zeznaniach, zasłaniając się stanem nietrzeźwości w chwili zdarzeń, wskazał, że „tak wtedy zeznałem, bo tego zdarzenia do końca nie pamiętałem a jak złożyłem zeznania, to w domu zastanowiłem się i doszedłem do wniosku, że było inaczej” (karta 290 – 291 akt sprawy). Świadek zeznał również, że nie słyszał, by oskarżony wypowiadał pod adresem pokrzywdzonej jakiegokolwiek groźby. Wskazał, że policjant źle go zrozumiał, albowiem oskarżony twierdził, że powinien sam siebie spuścić ze skały. Niemniej jednak zważyć należy, że świadek podpisał sporządzone z jego udziałem protokoły przesłuchania i nie wnosił żadnych zastrzeżeń odnośnie ich treści. Takiej treści zeznania, w ocenie Sądu, ostać się nie mogą. Są one bowiem niekonsekwentne i niespójne. Zmiana zeznań świadka podyktowana jest niewątpliwie chęcią pomocy oskarżonemu D. D. (1), bądź co bądź znajomemu oskarżonego. Zeznania te noszą dodatkowo znamiona uzgodnionych tak z pokrzywdzoną I. D., która w toku przedmiotowego postępowania zmieniła zdanie i usiłowała wycofać wniosek o ściganie, jak i z oskarżonym D. D. (1).

W świetle powyższych ustaleń Sąd uznał oskarżonego winnym popełnienia zarzucanych mu przez oskarżyciela publicznego czynów, a wyczerpujących znamiona art. 13§1 kk w zw. z art. 156§1 pkt 2 kk i art. 157§2 kk w zw. z art. art. 11§2 kk w zw. z art. 64§1 kk, art. 190§1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. art. 64§1 kk oraz art. 288§1 kk w zw. z art. 64§1 kk. Jednocześnie Sąd uznał, że przypisanych oskarżonemu przestępstw D. D. (1) dopuścił się niewątpliwie w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk, a to będąc uprzednio karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 05 kwietnia 2011 roku, sygn. akt II K 1104/10, którym to za czyn z art. 280§1 kk wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 20 lutego 2012 roku, sygn. akt II K 273/11, którym to za czyn z art. 280§1 kk w zw. z art. 157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk wymierzono mu karę 4 lat pozbawienia wolności oraz za czyn z art. 245 kk wymierzono mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną 4 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Kary jednostkowe orzeczone wyżej wskazanymi wyrokami oskarżony odbywał w ramach kary łącznej orzeczonej mu w wymiarze 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 02 października 2012 roku, sygn. akt II K 579/12, a która to odbywał w okresach: od 22 sierpnia 2009 roku do 07 grudnia 2010 roku, od 06 lutego 2011 roku do 16 września 2011 roku, od 16 września 2011 roku do 23 listopada 2011 roku oraz od 23 lipca 2012 roku do 04 czerwca 2014 roku.

Wartość wyrządzonej przez oskarżonego D. D. (1) szkody Sąd ustalił w oparciu o zeznania pokrzywdzonej I. D., która wskazała, że zniszczony przez sprawcę telefon komórkowy zakupiła trzech miesięcy przed zdarzeniem (w sierpniu 2014 roku), a jego wartość wynosiła wówczas ok. 1.500 złotych. Ostateczna wartość aparatu, oszacowana przy uwzględnieniu jego amortyzacji na kwotę 550 złotych, odpowiada rzeczywistym cenom obowiązującym w obrocie rynkowym. Kwota ta nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd nie miał żadnych wątpliwości odnośnie zawinienia oskarżonego, który jako człowiek dorosły, doświadczony, zdrowy miał pełne rozeznanie w zakresie swojego czynu, miał pełną świadomość odnośnie jego bezprawności oraz sprzeczności z podstawowymi zasadami życia społecznego.

Podobnie Sąd w całości zaakceptował także i kwalifikację prawną czynów przyjętą przez oskarżyciela.

### Rozważając nad karą Sąd zważył:

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał oskarżonego D. D. (1) winnym popełnienia zarzucanych mu przez oskarżyciela publicznego czynów, tj.:

- czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku stanowiącego występki z art. 13§1 kk w zw. z art. 156§1 pkt 2 kk i art. 157§2 kk w zw. z art. art. 11§2 kk w zw. z art. 64§1 kk i za czyn ten na podstawie art. 156§1 pkt 2 kk w zw. z art. 14§1 kk i art. 11§3 kk wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku stanowiącego występki art. 190§1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. art. 64§1 kk i za czyn ten na podstawie art. 190§1 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- czynu opisanego w pkt III części wstępnej wyroku stanowiącego występki z art. 288§1 kk w zw. z art. 64§1 kk i za czyn ten na podstawie art. 190§1 kk wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Rozważając nad karą Sąd zważył, że znaczy jest stopień społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonego czynów, jak i ogromne jest jego zawinienie. Oskarżony, który zachowaniem swoim wystąpił przeciwko podstawowym dobrom prawnym, działał, jak jednoznacznie wynika z materiału dowodowego, bez jakiegokolwiek prowokacji ze strony I. D., okazując tym samym skrajne lekceważenie nie tylko pokrzywdzonej, ale też i podstawowych zasad współżycia społecznego oraz porządku prawnego.

Dodatkowo wskazać należy, iż oskarżony obrał sobie za ofiarę kobiety, która chociażby ze względu na posturę jest osobą znacznie od niego słabszą. Oskarżony działał przy tym agresywnie, nie zważając na podmiot swojego zamachu, działał bez jakiegokolwiek powodu czy racjonalnie dającego się wytłumaczyć uzasadnienia, w sposób skrajnie naganny. Wystąpił przeciwko normom życia społecznego, których konieczność poszanowania jest oczywista dla każdego członka społeczności.

Kolejną przesłanką określoną w art. 53§2 kk przemawiającą na niekorzyść oskarżonego było popełnienie przedmiotowych przestępstw pod wpływem alkoholu. Dodatkowo zważyć należy, że oskarżony pobił pokrzywdzoną w jej własnym domu, a więc w miejscu, gdzie teoretycznie powinna ona czuć się wyjątkowo bezpiecznie.

Wszystkie powyżej wskazane okoliczności przesądzają o konieczności przyjęcia, że czyny których dopuścił się oskarżony charakteryzują się znacznym stopniem społecznej szkodliwości oraz, że znaczne jest jego zawinienie.

Okolicznością znacznie obciążającą odpowiedzialność oskarżonego była też uprzednia jego karalność, a przede wszystkim odpowiedzialność w warunkach recydywy. Oskarżony był uprzednio karany, odbywał kary pozbawienia wolności w zakładach karnych, pomimo tego ponownie zdecydował się na naruszenie porządku prawnego, co świadczy, że oskarżony jest człowiekiem skrajnie zdemoralizowanym.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania Sąd wymierzył oskarżonemu kary jednostkowe w określonych powyżej wymiarach oraz, na podstawie art. 85§1 kk i art. 86§1 kk, karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, uznając kary te za adekwatne do stopnia winy oskarżonego, stopnia społecznej szkodliwości zarzucanych mu przestępstw. W ocenie Sądu kara łączna w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności spełni wobec oskarżonego zakładane cele, w szczególności w zakresie prewencji indywidualnej, w tym przede wszystkim uświadomi oskarżonemu całkowitą nieopłacalność wchodzenia w konflikt z prawem. Okoliczności wskazane powyżej, zwłaszcza te związane z uprzednią karalnością oskarżonego i działaniem w warunkach recydywy, nie dają w ocenie Sądu żadnych podstaw do przyjęcia wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Jedynie konieczność odbycia kary daje szansę wychowawczego oddziaływania na oskarżonego, poprzez uzmysłowienie mu, że każde jego wystąpienie przeciwko porządkowi prawnemu, a tym bardziej naruszenie go w takim stopniu jak w przedmiotowej sprawie, rodzić będzie jednoznaczną reakcję wymiaru sprawiedliwości. Oskarżony będąc uprzednio wielokrotnie karany, odbywając już kary pozbawienia wolności, ponownie wystąpił przeciwko porządkowi prawnemu. Okoliczność ta oznacza, że nawet najbardziej represyjne oddziaływanie na oskarżonego jak na razie nie odniosło wobec niego skutku zapobiegawczego.

Na podstawie art. 63§1 kk, na poczet wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności zaliczono okres jego tymczasowego aresztowania od dnia 12 listopada 2014 roku do dnia 17 marca 2015 roku, przyjmując, że jeden dzień pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

W oparciu o przepis §2 ust. 1, §3 ust. 1, §14 ust. 1 pkt 2, §14 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 roku (Dz. U. 2013, poz. 461) Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej w K. adw. T. D. kwotę 1.028,64 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu D. D. (1) z urzędu.

Na podstawie art. 230§2 kpk zarządzono zwrot pokrzywdzonej E. M. dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych numer I/29/14 na karcie 98 akt sprawy pod poz. 2, 3 i 4.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu kosztów sądowych, uznając, że jego sytuacja materialna nie pozwala mu na ich ponoszenie.